

„Gazeta Policyjna - 03.2024”
transkrypcja podcastu

[00:00:00 Podkład muzyczny, Piotr Maciejczak] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia: numer trzeci, marzec 2024 roku. W tym numerze Drodzy Czytelnicy, wróciliśmy trochę do historii.

[00:00:16 Głos kobiecy] Piotr Maciejczak, Redaktor Naczelny.

[00:00:19 Piotr Maciejczak] Bardzo się z tego cieszę, bo dość długo namawiałem naszą redakcyjną koleżankę Izę, która specjalizuje się w badaniach historycznych i robi to naprawdę dobrze, o napisanie kolejnego tekstu na temat znajdujących się w zasobach Policji, historycznych budynków, obiektów. W tym przypadku mam na myśli dawne koszary podchorążych, znajdujące się w Warszawie przy ulicy Podchorążych zresztą, obok bramy Łazienek, w zasadzie stanowiące prawie że całość z tym kompleksem, które stanowią dziś siedzibę między innymi Centralnego Biura Śledczego Policji. Zabytkowy budynek, który odegrał rolę w historii, bo zaczęła się ona już w Powstaniu Listopadowym. Potem również w czasie przewrotu majowego, no ale o tym wszystkim przeczytacie w tekście Izy Pajdały „Od koszar do CBŚP” na stronie czternastej.

[00:01:10 Dźwięk]

[00:01:13 Tomasz Dąbrowski] Do najnowszego numeru Gazety Policyjnej przygotowałem tekst o nowych środkach walki z przemocą domową. Konkretnie chodzi o uprawnienia, które dostali policjanci głównie służby prewencyjnej. Przede wszystkim dzielnicowych mam tu na myśli, bo to są ci funkcjonariusze, którzy głównie zajmują się walką z przemocą domową.

[00:01:34 Głos kobiecy] Tomasz Dąbrowski, dziennikarz.

[00:01:37 Tomasz Dąbrowski] Jakiś czas temu, kilka lat wstecz, policjanci dostali takie rewolucyjne narzędzie, czyli nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, oraz zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. Kiedy ten środek się pojawił, to narzędzie, policjanci mieli bardzo duże wątpliwości jak go stosować. Nie było doświadczenia, być może też bali się odpowiedzialności za to że, zobowiążą agresora, sprawcę przemocy domowej do tego, żeby takie mieszkanie opuścił. I co wtedy z nim, jeżeli wpadnie w jakiś na przykład kryzys psychiczny... albo wynajmie mieszkanie, a później okaże się, że ten nakaz/zakaz wydany był bezpodstawnie, co wtedy? Ale minęły lata. Okazało się, że te obawy były bezpodstawne, nakaz/zakaz jest stosowany coraz powszechniej. I w tamtym roku policjanci dostali podobne narzędzia, ale większą jakby bazę do zastosowania. I tego właśnie dotyczy ten nowy tekst. Wyjaśniamy jak te narzędzia stosować, rozwiewamy wątpliwości, wskazujemy gdzie można pobrać druki do zastosowania tych narzędzi. Czyli oprócz nakazu i zakazu, o którym mówiłem wyżej, jest to zakaz zbliżania się do osoby doznającej przemocy domowej na wyrażoną w metrach odległość, zakaz kontaktowania się z osobą doznającą przemocy domowej, ale także zakaz wstępu na teren szkoły, placówki oświatowej, opiekuńczej albo artystycznej. I tu jest jeszcze jakby kilka takich miejsc wymienionych.

[00:03:14 Głos kobiecy] Dokładnie jakiego typu mieli wątpliwości policjanci?

[00:03:17 Tomasz Dąbrowski] Jeżeli chodzi o stosowanie tych środków, to na przykład sytuacja taka: jesteśmy na gorąco w miejscu, gdzie doszło do przemocy domowej. Policjanci na podstawie algorytmu

postępowania wiedzą już, że powinni taki nakaz/zakaz wydać, ale okazuje się, że ta osoba, w której widzimy właśnie sprawcę tej przemocy domowej mówi, że pies, który jest w mieszkaniu, to jest pies jego, i chce tego psa ze sobą zabrać, wyprowadzając się stąd. I teraz, jak wyglądać powinna decyzja tego policjanta? Czy on już w tym momencie może rozstrzygnąć, tak? Bo być może ten pies rzeczywiście jest tej osoby, która ma opuścić mieszkanie? A może to jest pies dzieci i przez to, że to zwierzę ze sobą zabierze, może sprawić jakieś dodatkowe cierpienie psychiczne tym domownikom, którzy w tym mieszkaniu zostają? Co zrobić w takiej sytuacji, jeżeli osoba dostaje zakaz zbliżania się do jakiegoś miejsca, a to jest rolnik i ma pod opieką zwierzęta? Także tu, w tym artykule poruszamy właśnie te tematy, jest to dosyć obszerna materia, więc oczywiście nie wszystkie, ale precyzyjnie wskazują gdzie jakie informacje można zdobyć, jak dotrzeć do dokumentów, informacji i jakie są algorytmy. Także myślę, że ten tekst w takiej pracy praktycznej dzielnicowych i policjantów pozostałych służb, prewencyjnej przede wszystkim, będzie bardzo przydatny.

[00:04:37 Dźwięk]

[00:04:43 Głos kobiecy] Magicznie brzmiąca nazwa „FBI”...

[00:04:46 Andrzej Chyliński] Federalne Biuro Śledcze w Polsce coraz chętniej, trzeba to podkreślić, za sprawą polskich policjantów z Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji, robi ciekawe szkolenia dla naszych służb, nie tylko dla policjantów.

[00:05:01 Głos kobiecy] Andrzej Chyliński, dziennikarz.

[00:05:04 Andrzej Chyliński] No jest to związane na pewno w dużej mierze z zagrożeniami, które nas otaczają, żeby się na nie przygotować. Mieliliśmy niedawno w Legionowie kolejne, bardzo ciekawe szkolenie z zakresu dowodzenia zdarzeniem. Brzmi poważnie i tak faktycznie jest. Bo to szkolenie było jakby pokłosiem ubiegłorocznych ćwiczeń „Wolf-Ram-23”, które odbywało się przez prawie tydzień na terenie całego kraju niemalże, gdzie wiele służb musiało współpracować. No i przy tej okazji wyszło, że są jeszcze pewne elementy do poprawy. Amerykanie obserwowali te ćwiczenia, bo byli ważnym elementem tych ćwiczeń. I korzystając z ich doświadczenia, zorganizowano to szkolenie, które miało na celu pokazać może nie to, jak to należy robić, pewnymi uderzeniami zarządzać, tylko jako to oni robią, jak to się robi w Ameryce. A że mają doświadczenie już kilkudziesięcioletnie zarządzaniem w trudnych sytuacjach, no oni się z nimi podzielili. To były z jednej strony i wykłady, ale z drugiej strony i ćwiczenia praktyczne na zadanych przez nich przykładach. Było pokazane jak ważne jest to, żeby pomysł na zarządzanie takimi sytuacjami był z góry ustalony. Amerykanie kochają schematy, cały czas je udoskonalają. Ćwiczenia „Wolf-Ram” pokazały, że u nas te schematy czasami może na tych wyższych szczeblach faktycznie funkcjonują, i niestety tam gdzie na dole, co się może faktycznie tu i teraz wydarzyć, gdzie coś trzeba działać na miejscu, no jeszcze to słabo wygląda, nie oszukujmy się. I oni na to zwrócili uwagę, żeby no... jak trzeba może w przyszłości przygotowywać naszych funkcjonariuszy. Mówię dużo i dosyć zawile, no bo to nie jest sprawa prosta, żeby to wszystko ogarnąć. Powiem jeszcze w ten sposób, tutaj przyjechało do Polski chyba z kilkunastu funkcjonariuszy, nie tylko FBI, również innych służb amerykańskich.

[00:07:03 Głos kobiecy] Wszyscy w czarnych garniturach i okularach przeciwsłonecznych?

[00:07:06 Andrzej Chyliński] Nie, nie, nie było czerni garniturów. To byli naprawdę ludzie na bardzo wysokim poziomie i wiedzy, i kultury osobistej. Z wielkim doświadczeniem, którzy uczestniczyli w akcjach - chociażby wspomnę 11 września, gdzie jeden z nich był dowódcą działań na miejscu zdarzenia. Oni o tym tak w sposób prosty, przejrzysty opowiadali, że naprawdę z przyjemnością można było tego słuchać i

czierać wiedzę, no tych ludzi, którzy tego dotknęli. To nie jest wiedza teoretyczna. Moderatorem ze strony Amerykanów całego tego szkolenia był William Olivier. Siwe skronie, łagodny uśmiech. I on powiedział coś takiego, co mi utkwiło w pamięci, co też może trafi do niektórych polskich policjantów: „Dwa razy przechodziłem już na emeryturę i dwa razy z niej wracałem... po co? By moje dzieci, by moje wnuki żyły w bezpieczniejszym świecie”.

[00:08:02 Dźwięk]

[00:08:04 Głos kobiety] CLKP...

[00:08:17 Krzysztof Chrzanowski] Tak, tak. Byłem na zakończeniu, na podsumowaniu projektu który został realizowany, był realizowany ze środków Funduszy Norweskich.

[00:08:15 Głos kobiety] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:08:18 Krzysztof Chrzanowski] Bardzo ciekawy projekt. Technicy z laboratoriów kryminalistycznych dzięki temu projektowi mogli wyjechać do Norwegii, do takiego uniwersytetu w Norwegii policyjnego, w którym mogli zgłębiać różnego rodzaju sposoby na walkę z cyberprzestępcami. Ta część jest opisana w Gazecie, więc to może lepiej przeczytać. Natomiast istotniejszym jest, że dzięki temu projektowi, laboratorium w każdym województwie otrzymało sprzęt. Bardzo nowoczesny sprzęt, który pozwoli na wydobywanie informacji z urządzeń mobilnych, które zostały pozyskane od przestępców, środowiska, gdzie ta cyberprzemoc, cyberprzestępstwa istnieją. No wiadomo, że Policja, żeby móc realizować swoje zadania, musi zdobywać informacje, które będą dowodami w sprawie, które będą wymagały zabezpieczenia wszelkich jakichś tam informacji lub dowodów. I te urządzenia bardzo znacznie pomogą laboratorium kryminalistycznym w realizowaniu swoich zadań w tym zakresie.

[00:09:26 Głos kobiety] Czyli też rozumiałaś co jest w Twoim telefonie, wreszcie?

[00:09:29 Krzysztof Chrzanowski] Tak naprawdę to niezupełnie, ponieważ te rzeczy, które muszą laboratoria wydobyć z telefonu, to są rzeczy ukryte. Czyli nie te, które my jako użytkownicy, osoby niemające odpowiedniego sprzętu do niego zajrzemy i zobaczymy, tylko te rzeczy, które próbowały być ukryte. Czyli na przykład skasowane, albo telefon został uszkodzony, albo w jakiś sposób telefon został zablokowany, żeby do niego nikt się nie dostał. I to właśnie polega na tym, że gdy taki telefon pozyskany jest w jakiejś sprawie, można go sprawdzić, kiedy jego właściciel nie chce, żeby go sprawdzić, lub robił wszystko, żeby się nie udało.

[00:10:04 Dźwięk]

[00:10:08 Piotr Maciejczak] Mówiąc o współczesnej Policji, nie możemy zapominać o pracownikach. Bo zawsze mówi się o policjantach, funkcjonariuszach, ale bardzo duży odsetek zatrudnionych w naszej formacji, to są właśnie pracownicy. Nie podkreślam „cywilni”, bo to taka forma zwyczajowa, no ale jeżeli pracownik, to wiadomo, że cywilny, bo funkcjonariusz jest osobą noszącą mundur. Bardzo ważna grupa - ponad 24 tysiące zatrudnionych - obchodziła swoje święto. I po raz pierwszy 17 lutego w tym roku obchodzono Dzień Służby Cywilnej, przypadający w rocznicę uchwalenia przez Sejm Drugiej Rzeczypospolitej Ustawy o Państwowej Służbie Cywilnej. Wcześniej święto było połączone z obchodami Narodowego Dnia Niepodległości, ale w tym roku zostało po raz pierwszy przeniesione. Była piękna uroczystość, piszemy o niej na stronie dwudziestej czwartej.

[00:10:53 Dźwięk]

[00:10:58 Piotr Maciejczak] A stronę dalej, czyli na stronie dwudziestej piątej, znajdziecie raport o stanie kadrowym Policji, który przedstawiany był na sejmowej Komisji Administracji Spraw Wewnętrznych. Zgodnie z obietnicą, którą składałem już we wcześniejszych wstępniakach do Gazet, jak i w podcastach, pojawiajemy się już w Sejmie na komisjach. Będziemy relacjonować to, co politycy planują dla polskiej Policji. No w tym przypadku przedstawiany był raport o stanie kadrowym, staraliśmy się go omówić. Dotyczy on zarówno policjantów, jak i pracowników. Strona dwudziesta piąta, wszystkich zainteresowanych zapraszam.

[00:11:29 Dźwięk]

[00:11:31 Dawid Żak] Wspólnie z Rafałem, funkcjonariuszem Zespołu CBRN Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA” z Warszawy, poruszyliśmy temat zdarzeń o charakterze HAZMAT/CBRNE.

[00:11:43 Głos Kobiocy] Sierżant sztabowy Dawid Żak, Akademia Policji w Szczytnie.

[00:11:47 sierżant sztabowy Dawid Żak] Skrótem HAZMAT określa się zdarzenia powstałe w sposób przypadkowy konsekwencji wybuchu, awarii, pożaru, jakiejś katastrofy, ale z udziałem substancji lub materiałów, które stanowią znaczące ryzyko dla zdrowia ludzi, albo niebezpieczeństwa dla środowiska - jeśli właśnie nie są prawidłowo użytkowane. A drugi charakter zdarzeń, czyli CBRNE, są to zdarzenia, w których personel ratunkowy jest narażony na materiał niebezpieczny, uwolniony do środowiska w sposób intencjonalny. Oznacza to, że jest to wykorzystanie w celach militarnych, albo kryminalnych albo terrorystycznych. I ten akronim oznacza zagrożenia chemiczne, biologiczne, radiacyjne, nuklearne i eksplozje. Od skrótu CBRNE - *Chemical, Biological, Radiological, Nuclear and Explosive*.

[00:12:36 Głos kobiety] I z tymi wszystkimi zagrożeniami może spotkać się każdy policjant?

[00:12:43 Dawid Żak] ...tak jest...

[00:12:44 Głos kobiety]...i każdy powinien być przeszkolony?

[00:12:45 Dawid Żak] No oczywiście, każdy funkcjonariusz Policji może się spotkać z jednym i drugim charakterem. Czym się różni ten HAZMAT od CBRNE jeszcze... A tym, że w CBRNE, zdarzeniach CBRNE, występuje brak naturalnego przebiegu tego zdarzenia, jest obecność współistniejących zagrożeń, takich jak broń palna. Może być obecny jakiś czynnik sterujący zdarzeniem, czyli zamachowiec, terrorysta. Jest ryzyko wtórnych zagrożeń, na przykład wtórny ładunek wybuchowy. Zmieniają się całkowicie działania i priorytet tych działań. W Policji funkcjonuje Zarządzenie 36 Komendanta Głównego Policji z 14 listopada 2017 roku, właśnie w sprawie zadań realizowanych przez Policję w sytuacjach kryzysowych. I tam jest szereg procedur, które właśnie odnoszą się do tych materiałów niebezpiecznych. Między innymi na przykład procedura nr 1, są to zdarzenia o charakterze terrorystycznym. Numer dwa, to są zdarzenia jeżeli Policja otrzyma informację o podłożonym ładunku wybuchowym. Numer 6, czyli jeżeli zostanie ujawniona niezidentyfikowana przesyłka. Numer 7, to właśnie ujawnienie urządzeń wybuchowych, plus jakiś niebezpiecznych materiałów chemicznych, biologicznych, radiacyjnych, czy nuklearnych. Procedura numer 17, czyli uwolnienie się do środowiska substancji chemicznej. Numer 23, to zagrożenie wystąpienia choroby zakaźnej u ludzi, zwierząt lub roślin, i 24 - skażenie biologiczne. I o ile się nie mylę 25, to są zdarzenia radiacyjne.

[00:14:14 Dźwięk]

[00:14:15 Głos kobiety] „Pomagamy i chronimy” -jakaś akcja, związana z zagranicą... tutaj naszych funkcjonariuszy?

[00:14:23 Katarzyna Chrzanowska] Tak, zgadza się. W tym numerze mamy jedną z wielu, oczywiście wszystkie są bardzo fajne. Ale ta się wyróżnia tym, że jest pokazaniem pracy dyżurnego Biura Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji.

[00:14:34 Głos kobiety] Katarzyna Chrzanowska, Biuro Komunikacji Społecznej KGP.

[00:14:39 Katarzyna Chrzanowska] Policjant otrzymał telefon, że obywatel Holandii, który przebywa w Niemczech, znajduje się w sytuacji zagrożenia życia. Żeby zobrazować stopień skomplikowania, należy dodać, że informacja pochodziła od żony Holendra, która z kolei prośbę o pomoc otrzymała właśnie od samego poszkodowanego. Historia jest długa, międzynarodowa. Wystarczy powiedzieć, że pół godziny później nasz dyżurny otrzymał wiadomość, że się udało, i znaleźli tego mężczyznę.

[00:15:05 Głos kobiety] Ale to gdzie on był?

[00:15:06 Katarzyna Chrzanowska] W Niemczech.

[00:15:07 Głos kobiety] I na czym polegał jego problem? Co przekazał żonie?

[00:15:10 Katarzyna Chrzanowska] Poprosił o pomoc i kontakt się urwał. Więc tak naprawdę nie było wiadomo, o co dokładnie chodzi.

[00:15:15 Głos kobiety] I trzeba go było namierzyć, pewnie jego telefon i...

[00:15:20 Katarzyna Chrzanowska] ...i dokładną lokalizację, gdzie się znajduje...

[00:15:22 Głos kobiety] ...a pojechali mu pomóc bezpośrednio... niemieccy policjanci?

[00:15:26 Katarzyna Chrzanowska] Akurat tutaj Straż Pożarna znalazła tego mężczyznę i to ona udzieliła mu pomocy.

[00:15:32 Głos kobiety] Pół godziny później?

[00:15:33 Katarzyna Chrzanowska] Tak, policjant skontaktował się z niemieckim biurem Interpolu i przekazał zgromadzone w międzyczasie dane. I nieco ponad pół godziny później otrzymał informację zwrotną, że funkcjonariusze Straży Pożarnej dotarli do miejsca pobytu mężczyzny i udzielili mu pomocy.

[00:15:46 Dźwięk]

[00:15:49 Piotr Maciejczak] Zaraz na początku numeru Czytelnicy mogą zobaczyć naszą dość obszerną relację z „Turnieju Struja”, jak my to nazywamy w skrócie. Ale chodzi o XIV Turniej Piłkarski imienia podkomisarza Andrzeja Struja. Największa chyba piłkarska policyjna impreza w Polsce jest za nami. No łatwo policzyć, ile lat minęło od tragedii na warszawskiej Woli, kiedy to - będący po służbie - Andrzej Struj zareagował na chuligańskie wybryki niszczenie mienia, otrzymując w zamian śmiertelny cios nożem. Dzięki takim inicjatywom, jak właśnie ten turniej, pamięć o tym bohaterskim czynie trwa i trwać będzie. Andrzej, nigdy Cię nie zapomnimy. A triumfatorom turnieju składamy serdeczne gratulacje. Wszyscy Czytelnicy o tym kto wygrał, dowiedzą się z artykułu zaraz na początku naszej Gazety.

[00:16:37 Dźwięk]

[00:16:43 Krzysztof Chrzanowski] Dwa razy w roku są przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wręczane medale dla policjantów, którzy narazili swoje życie, ratując czyjeś inne życie. Czyli medale imienia podkomisarza Policji Andrzeja Struja. I teraz w tym numerze będzie jakby... nazwijmy to tak bardzo ogólnie: wiosenne rozdanie. Czyli kolejna grupa policjantów została nominowana i otrzymała ten medal z rąk ministra, przy asyście Komendanta Głównego Policji. No i z trzystu w zeszłym roku, blisko trzystu w zeszłym roku policjantów, którzy ten medal otrzymali, teraz mamy ich o 58 więcej.

[00:17:24 Dźwięk]

[00:17:26 Piotr Maciejczak] A w numerze oczywiście stałe rubryki, jak chociażby policyjne kalendarium, pamięć, prawo - tym razem o zwierzętach raz jeszcze, „Agresywny pies”. No oczywiście analiza przepisów. Mamy też ciekawy materiał o wymianie doświadczeń z zakresu medycyny pola walki. Polacy pokazali się z dobrej strony w Niemczech, podczas międzynarodowych ćwiczeń, zdobyli nawet tam wyróżnienia. Piszemy o nich pod koniec numeru.

[00:17:51 Podkład muzyczny]

[00:17:53 Piotr Maciejczak] Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, Wszystkim Czytelnikom składam najserdeczniejsze życzenia, dołączając się tym samym do życzeń, które w Naszej Gazecie zamieścili Minister Spraw Wewnętrznych i Komendant Główny Policji. Zapraszam też Wszystkich Czytelników do kontaktu. Tradycyjnie gazeta.listy@policja.gov.pl. Przypominam też o naszej stronie gazeta.policja.pl. Warto na nią wchodzić, jeżeli nie macie możliwości dostępu akurat do konkretnego numeru drukowanego. Tam są wszystkie wersje - zarówno PDF, jak i internetowe. Łatwo przeczytać, nawet na telefonie komórkowym.

[00:18:27 Dźwięk]

[00:18:30 Piotr Maciejczak] A w numerze następnym postaramy się przyjrzeć, czy da się połączyć zawód pielęgniarstwa, medyka z zawodem policjanta, i na ile pomaga to w realizacji naszego hasła „Pomagamy i chronimy”.

[00:18:41 Dźwięk]

WP BKS KGP/ EK